

b. jehca - internowanego - więźnia - "lagiernika" - zesłańca w ZSRR.

HISTORYCZNY

2015

1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARRESTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU (miejsca - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i t.p. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena)
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW (narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNEK WŁADZ NKWD. do POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALI ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMI.

UWAGA ! Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać, na kartce dodatkowej.

Marian Dziadkiewicz, strzelec, 30 lat, nauczyciel, kawaler.

13/7 - 1941r. aresztowano mnie w szkole, za to że „gotowi sił-rady” nie pozwoliłem w szkole radzić jak starej gęsi.

Od 13/7 - 16/III - 1941r. siedziałem w więzieniu w Lucku.

Dnia 16/III - 41r. wynieśli mnie do obozu pracy w Kuzbyszewie. Więzienie w Lucku było przepiękne. Łudnie spali prawie że jeden na drugim. Wypłatały po siele jak mrówki.

Oboz pracy w Kuzbyszewie zajmował bardzo duży obszar.

Budowano poprostu rękami więźniów nowe przemysłowe miasto Berymiankę. Praca była bardzo gorączkowa, ponieważ budowano fabryki wyrobów sprzętu wojennego. Okazywały jakieś zauroczenie z terenów ewakuowanych były w 40% polskie i to zupełnie mało używane.

Na jednym tak zwanym „uczastku” było 15 000 więźniów w przybliżeniu a uczestków tych było z 20 a może i więcej. Więźniowie mieszkali w barakach po około 500 osób, higiena niżej krytyki.

Więźniowie byli z całej Rosji Sowieckiej. Kategoria przestępstw normalnie poczyniła od drobnej kradzieży do „politycznych” Więźniowie Rosjanie uważali Polaków za mizeryjnych

Dzień w obozie przedstawiał się następująco o godz. 4 rano, poludka, 5^{ta} niemało na robotę $\frac{1}{2}$ godz. przerwa na obiad o 7^{mej} wieczorem powrót. tak że pracowano nie 14 godzin. Czasem do pracy szło się na noc. Rozkład gościnności taki sam. Choroba do wyzdarcenia była tak wielka że przeciętnie przy uciążliwej pracy można było wyrobić tylko $\frac{1}{2}$ zadanej normy. Skutki z tego były takie że dawano b. małe odżywianie i ludzie chodzili jak ćwieki o pieniądzech nie było oczywiście mowy.

Przewoźnicy nie było. prócz 1 maja, dzień ten był wolny. Funkcjonariusze N.K.W.D. odnosili się do Polaków bardzo nienawistnie i zawsze szydzili na Polaki i patriotyzmu Polaków. Badania odbywały się nie tylko z udrudtem, tak ale i innych narzędzi.

O Polsce kazali zapominać a chwaliли swój ustroj i to koniecznie skieci w szerepie w Polakowi.

Samochodowa istniała ale tylko fikcyjnie. ponieważ bardzo dużo więźniów chorych pędzono na robotę i to nie tylko polskiej narodowości ale bez wyjątku do nacji.

Pocista do terenów okupowanych przez Z. S. R. istniała ale pod ścisłą kontrolą listy szły nieraz 3 miesiące, albo i wcale nie dochodziły.

Zwolniony zostatem 2/IX 1941 r. na mocy amnestii dla Polaków. 4/IX - wstąpiłem do A. P. w Jocku.

M. Dziadkiewicz
strz.